



Warszawa, 11 sierpnia 2020 r.

SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sygn. akt P 8/20

BAS-WAK-945/20

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY KANCELARIA	
wpl. dnia	12. 08. 2020
Nr wg (EZ)

Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 69 ust. 2 w związku z art. 42 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2393), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie pytania prawnego Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VII Wydziału Cywilnego z 26 kwietnia 2020 r. rozpoznawanej pod sygnaturą akt P 8/20, jednocześnie wnosząc o **umorzenie** postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

została jedynie błędnie zaksięgowana. Wobec kluczowego znaczenia tego dowodu, Sąd Okręgowy przyjął, że zachodziła potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Po zwrocie akt do sądu pytającego, sprawa została skierowana do referatu sędziego rozpatrującego sprawę w pierwszej instancji, zgodnie z art. 386 § 5 k.p.c.

2. Zdaniem sądu pytającego „sąd rozpoznający ponownie w tym samym składzie – po uchyleniu pierwszego wydanego w tej samej sprawie wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania – nie jest sądem bezstronnym w rozumieniu zewnętrznym” (pytanie prawne, s. 18). Jest tak, ponieważ, niezależnie od powodów uchylenia zaskarżonego wyroku, sąd pierwszej instancji wcześniej wypowiedział się o sposobie rozstrzygnięcia tej samej kwestii i swój pogląd uzewnętrznił. Stąd, w ocenie sądu pytającego, orzekając w tym samym składzie nie będzie on mógł być postrzegany jako obiektywny, z punktu widzenia postronnego obserwatora i stron procesu, co uzasadnia tezę o naruszeniu przez zakwestionowany przepis art. 45 ust. 1 Konstytucji. Ponadto, art. 386 § 5 k.p.c. godzi w zasadę niezawisłości sędziowskiej stanowiącej kluczowy aspekt prawa do sądu. Mechanizm przewidziany w tym przepisie stanowi zagrożenie dla niezawisłości sędziowskiej. Konieczność zmiany składu w toku ponownego rozpoznawania sprawy wynika, zdaniem sądu pytającego, z potrzeby ochrony sumienia sędziego, który w przeciwnym wypadku „byłby zmuszony do odstąpienia od wyrażonego już raz w tej samej sprawie poglądu”. Nowelizacja k.p.c., która weszła w życie 7 listopada 2019 r., zmienia tę zasadę. Nie da się pogodzić z zasadą niezawisłości sędziowskiej regulacji, która „nakazuje sędziemu, który już raz orzekł co do meritum sprawy, ponownie orzekanie w tej samej sprawie, przy (skądinąd nieodzownym) związaniu oceną prawną sądu II instancji. [...] Naruszenie niezawisłości sędziowskiej w jej aspekcie niezależności wewnętrznej polega bowiem na związaniu sędziego oceną prawną, odmienną od już raz publicznie wyrażonej przez sędziego” (uzasadnienie pytania prawnego, s. 20).

III. Analiza formalna

1. Zgodnie z art. 60 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: ustawa o TK) pytanie prawne Prezes Trybunału kieruje do rozpoznania, jeżeli

spełnia wymagania przewidziane w ustawie, w przeciwnym razie następuje wezwanie do usunięcia stwierdzonych braków. W orzecznictwie sądu konstytucyjnego przyjmuje się, że rozpoznając merytorycznie sprawę Trybunał na każdym etapie postępowania powinien badać, czy nie zachodzi któraś z ujemnych przesłanek wydania wyroku, skutkujących obligatoryjnym umorzeniem postępowania (zob. m.in. postanowienia TK z: 18 marca 2009 r., sygn. akt P 13/08; 15 października 2009 r., sygn. akt P 120/08; 6 lipca 2010 r., sygn. akt P 34/09; 29 lutego 2012 r., sygn. akt P 3/10; 26 listopada 2015 r., sygn. akt P 32/13; 5 kwietnia 2017 r., sygn. akt P 17/16). Dlatego też przed przystąpieniem do merytorycznej analizy konstytucyjności w niniejszej sprawie, należy poczynić ustalenia o charakterze formalnym, co do dopuszczalności kontroli zakwestionowanego przepisu w ramach wyznaczonych przez sąd pytający.

2. Sejm zwraca uwagę, iż zgodnie z art. 52 ust. 2 pkt 4 ustawy o TK, pytanie prawne powinno zawierać uzasadnienie postawionego zarzutu, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie. „Ponad wszelką wątpliwość nie czyni zadość rozważanej powinności samo przedstawienie przepisu stanowiącego przedmiot kontroli i przepisu będącego wzorcem tej kontroli (nawet wraz z podaniem sposobu rozumienia obu wymienionych przepisów), bez przedstawienia chociażby jednego argumentu wskazującego na niezgodność tych regulacji prawnych – w omawianej sytuacji należy uznać, iż zarzut w ogóle nie został uzasadniony. Co więcej, jak wynika z orzecznictwa Trybunału, nie realizują rozpatrywanego wymagania również uwagi nazbyt ogólne, niejasne czy też czynione jedynie na marginesie innych rozważań. W takich wypadkach uzasadnienie – jako formalnie wadliwe – należy zakwalifikować jako pozorne, równoznaczne z brakiem uzasadnienia” (postanowienie TK z 9 kwietnia 2019 r., sygn. akt K 17/17). Jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny: „Przesłanka odpowiedniego uzasadnienia zarzutów nie powinna być traktowana powierzchownie i instrumentalnie. Przytaczane w piśmie procesowym argumenty mogą być mniej lub bardziej przekonujące [...], lecz zawsze muszą być argumentami «nadającymi się» do rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny” (wyrok TK z 19 października 2010 r., sygn. akt P 10/10). Konieczność uzasadnienia zarzutu sformułowanego w piśmie inicjującym postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym wynika z domniemania konstytucyjności norm prawnych oraz z zasady kontrydiktoryjności. Wymóg uzasadnienia powołanych zarzutów oznacza konieczność przedstawienia

argumentów, które przemawiają za stwierdzeniem niezgodności zaskarżonych norm prawnych z normami powołanymi jako podstawa kontroli. Powinność ta odnosi się do każdego z podniesionych zarzutów niezgodności danej normy (zob. K. Wojtyczek, *Ciężar dowodu i argumentacji w procedurze kontroli norm przez Trybunał Konstytucyjny*, „Przegląd Sejmowy” 2004, nr 1, s. 17; L. Jamróz, *Skarga konstytucyjna. Wstępne rozpoznanie*, Białystok 2011, s. 191. W ocenie Sejmu wymogi ustawowe uzasadnienia pytania prawnego zostały spełnione.

3. W myśl art. 193 Konstytucji każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na to pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Pytanie prawne powinno spełniać łącznie trzy przesłanki: podmiotową, przedmiotową i funkcjonalną. Przesłanki te są rozumiane w orzecznictwie sądu konstytucyjnego w ten sposób, że:

– pytanie prawne może być zadane wyłącznie przez sąd w rozumieniu art. 175 Konstytucji (por. postanowienie TK z 4 października 2010 r., sygn. akt P 12/08,), czyli państwowy organ władzy sądowniczej, oddzielony i niezależny od władzy ustawodawczej i wykonawczej (por. postanowienie TK z 27 kwietnia 2004 r., sygn. akt P 16/03);

– przedmiotem pytania prawnego może być zgodność każdego aktu normatywnego (a więc aktu zawierającego normy prawne o charakterze generalnym i abstrakcyjnym; por. postanowienie TK z 29 marca 2000 r., sygn. akt P 13/99) z przepisami, które mają wyższą rangę w hierarchicznym systemie prawa niż akt normatywny poddawany kontroli (w zależności od sytuacji, mogą to być przepisy Konstytucji, ratyfikowanej umowy międzynarodowej lub ustawy; por. np. postanowienie TK z 6 października 2009 r., sygn. akt P 77/08). Przedmiotem pytania prawnego mogą więc być zarówno przepisy prawa proceduralnego, określające tryb danego postępowania, jak i przepisy prawa materialnego, na podstawie których możliwa jest ocena stanów faktycznych, mogą to być również przepisy kompetencyjne i ustrojowe. Sąd nie może jednak pytać ani o wykładnię przepisów, ani o kwestie związane ze stosowaniem prawa.

– powinna istnieć zależność między odpowiedzią na pytanie a rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed pytającym sądem (zob. postanowienia TK z: 29 marca 2000 r., sygn. akt P 13/99; 12 kwietnia 2000 r., sygn. akt P 14/99; 10 października 2000 r., sygn. akt P 10/00; 27 kwietnia 2004 r., sygn. akt P 16/03; 4

października 2010 r., sygn. akt P 12/08) polegająca na tym, że od odpowiedzi na pytanie prawne musi zależeć rozstrzygnięcie konkretnej sprawy toczącej się przed sądem pytającym (por. np. postanowienia TK z: 22 października 2007 r., sygn. akt P 24/07 oraz 15 kwietnia 2008 r., sygn. akt P 26/07).

W orzecznictwie TK wskazywano przy tym, że przedmiotem sprawy może być wyłącznie przepis (proceduralny, materialnoprawny lub kompetencyjny), który powinien być zastosowany przez sąd w toczącym się postępowaniu i w oparciu o który sąd jest zobowiązany wydać stosowne orzeczenie, a więc przepis, który będzie stanowił podstawę rozstrzygnięcia (zob. ww. postanowienie TK z 4 października 2010 r., sygn. akt P 12/08 i postanowienia TK z: 27 lutego 2008 r., sygn. akt P 31/06 oraz 19 października 2011 r., sygn. akt P 42/10). Trybunał Konstytucyjny, przyjmując pytanie prawne do rozpoznania, bada, czy jego wypowiedź dotycząca konstytucyjności przepisu będzie miała wpływ na wynik sprawy. Artykuł 52 ust. 2 pkt 5 ustawy o TK nakłada na sąd pytający obowiązek wskazania, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie zostało przedstawione. „Dopełnienie tego obowiązku nie następuje przez powtórzenie ogólnej formuły ustawowej, ale wymaga wykazania, że *in casu* spełniony jest konstytucyjny warunek dopuszczalności pytania prawnego” (postanowienie TK z 13 lutego 2012 r., sygn. akt P 5/09). Wyjaśnienie zakresu, w którym odpowiedź na pytanie prawne może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, powinno obejmować szereg elementów podkreślających znaczenie wyroku TK dla sprawy zawisłej przed sądem, „[...] nie chodzi tu jednak o uzasadnienie zarzutu niezgodności z Konstytucją (lub powołanie dowodów na jego poparcie), ale o *sui generis* uzasadnienie dopuszczalności pytania prawnego. Niezależnie od tego stwierdzić jednak należy, że na sądzie składającym pytanie prawne ciąży powinność stosownego do charakteru sprawy odrębnego wskazania, w jaki sposób rozstrzygnięcie sądu uległoby zmianie, gdyby określony przepis prawny utracił moc obowiązującą wskutek orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny o jego niezgodności z Konstytucją” (wyrok TK z 7 listopada 2005 r., sygn. akt P 20/04).

Zbieżny pogląd prezentuje piśmiennictwo. Uznaje się w nim, że przedmiotem pytania prawnego może być wyłącznie przepis, który zostanie lub powinien zostać zastosowany w sprawie i stanowić podstawę rozstrzygnięcia sądowego, bądź też który ma bezpośrednie znaczenie dla rozstrzygnięcia w konkretnej, rozpoznawanej przez sąd sprawie (zob. Z. Czeszejko-Sochacki, *Sądownictwo konstytucyjne w*

Polsce na tle prawnoporównawczym, Warszawa 2003, s. 217; L. Garlicki, *Sądownictwo konstytucyjne w Europie Zachodniej*, Warszawa 1987, s. 265; R. Hauser, A. Kabat, *Pytania prawne jako procedura kontroli konstytucyjności prawa*, „Przegląd Sejmowy” 2001, nr 1, s. 3; K. Kolasiński, *Zaskarżalność ustaw w drodze pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 9, s. 25; A. Wasilewski, *Pytania prawne do Trybunału Konstytucyjnego. Problemy interpretacyjne na tle art. 193 Konstytucji RP*, „Przegląd Sądowy” 2000, nr 5, s. 5; M. Wiącek, *Pytanie prawne sądu do Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2011, s. 145).

4. W analizowanym pytaniu prawnym została spełniona przesłanka podmiotowa i przedmiotowa. Do TK wystąpił sąd w ramach toczącego się przed nim postępowania. Przedmiotem zapytania jest zgodność z Konstytucją przepisu prawa proceduralnego rangi ustawowej.

5. Wątpliwości Sejmu wzbudza wykazanie przez sąd pytający przesłanki funkcjonalnej, tj. związku między odpowiedzią Trybunału na sformułowane pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed sądem, który to pytanie postawił. Przedmiotem pytania prawnego może być tylko taki przepis, którego wyeliminowanie z porządku prawnego w wyniku wyroku sądu konstytucyjnego wywrze wpływ na konstrukcję podstawy rozstrzygnięcia sprawy, w związku z którą przedstawiono pytanie prawne (M. Wiącek, *Pytanie prawne sądu do Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2011, s. 137 i 149; L. Bosek, M. Wild, *Kontrola konstytucyjności prawa. Komentarz praktyczny dla sędziów i pełnomocników procesowych*, Warszawa 2014, s. 165-166; M. Masternak-Kubiak, *Funkcjonalna przesłanka pytania prawnego [w:] Pytanie prawne sądu do Trybunału Konstytucyjnego. Wybrane zagadnienia*, red. K. Urbaniak, Poznań 2018, s. 154 oraz liczne orzeczenia TK m.in.: wyrok z 7 października 2008 r., sygn. akt P 30/07 oraz postanowienia z 27 marca 2009 r., sygn. akt P 10/09; 28 kwietnia 2015 r., sygn. akt P 58/13; 16 października 2018 r. sygn. akt P 8/18). W sprawie o sygn. akt P 5/18 Trybunał Konstytucyjny, przywołując wcześniejsze judykaty, przypomniał, że: „Zależność między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy sprowadza się do ścisłej korelacji treści zadanego przez dany sąd pytania prawnego z rozstrzyganą przez ten sąd sprawą i wykluczone jest zadawanie przez sądy pytań «przy okazji» rozstrzyganej sprawy. Pytający sąd winien wykazać zatem istotne (ważkie) wątpliwości co do konstytucyjności danej regulacji, a także wykazać, że

zakwestionowany przepis ma w danej sprawie rzeczywiste zastosowanie. Okoliczność tę determinuje charakter pytania prawnego jako środka konkretnej kontroli konstytucyjności prawa. Niedopuszczalne jest pytanie prawne odnoszące się do przepisów niemających zastosowania w danej sprawie, albowiem nie może się ono przekształcić w środek inicjujący abstrakcyjną kontrolę konstytucyjności prawa” (postanowienie TK z 2 kwietnia 2019 r., sygn. akt P 5/19).

Niewątpliwie zakwestionowany przepis znajduje zastosowanie w sprawie, ponieważ wyrok sądu drugiej instancji, tj. Sądu Okręgowego zapadł listopada 2019 r., a więc po wejściu w życie ustawy nowelizującej. Zgodnie z art. 9 ust. 2 tej ustawy, do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą.

W swoim orzecznictwie TK dopuścił szeroką interpretację wyrażenia „zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem” zawartego w art. 193 Konstytucji. Pozwala to na objęcie zakresem pojęcia „sprawy” inne postępowania niż postępowania główne, jeżeli sąd rozstrzyga w nich o prawach bądź obowiązkach danego podmiotu (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 7 września 2004 r., sygn. akt P 4/04; 19 września 2007 r., sygn. akt SK 4/06; 24 lutego 2015 r., sygn. akt K 34/12).

Sąd pytający przyznaje, że „od treści rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego nie będzie zależał sposób rozstrzygnięcia sporu między stronami” (uzasadnienie, s. 9). Stwierdza, że pytanie prawne dotyczy kwestii proceduralnej, ale takiej, która ma zasadnicze znaczenie dla dalszego toku postępowania w sprawie. Zdaniem sądu pytającego: „W przypadku uznania art. 386 § 5 k.p.c. za niezgodny z Konstytucją, obecny sędzia – referent byłby wyłączony z mocy ustawy od ponownego rozpoznania sprawy, co oznaczałoby konieczność kontynuowania postępowania w innym składzie orzekającym. W przypadku wydania przez Trybunał Konstytucyjny orzeczenia afirmatywnego, sąd byłby uprawniony, a zarazem zobowiązany do merytorycznego rozpoznania sprawy w tym samym składzie. W sprawie ziścił się przypadek zdefiniowany w powołanym wyroku TK z 28 lutego 2006 r., P 13/05, polegający na tym, że ewentualna utrata mocy obowiązującej zaskarżonego przepisu wpłynęłaby na sposób realizacji fundamentalnych praw stron postępowania” (ibidem).

W ocenie Sejmu nie sposób zgodzić się z tym rozumowaniem. Nie został wykazany konieczny związek między rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed

sądem przedstawiającym pytanie prawne a odpowiedzią na pytanie prawne. Utrata mocy obowiązującej przepisu objętego pytaniem prawnym nie pociągałaby za sobą wydanie orzeczenia o treści odmiennej od orzeczenia, jakie zapadłoby w związku z zastosowaniem kwestionowanego przepisu. Podobnie utrata mocy obowiązującej zaskarżonego przepisu nie miałaby istotnego znaczenia dla samego przebiegu postępowania toczącego się przez sądem. Sąd pytający nie wykazał, że spowodowałaby ona przeprowadzenie postępowania lub jego części na podstawie innych unormowań proceduralnych. Podniesiony argument, że w przypadku uznania art. 386 § 5 k.p.c. za niezgodny z Konstytucją, obecny sędzia – referent byłby wyłączony z mocy ustawy od ponownego rozpoznania sprawy nie sposób uznać za zasadny. Utrata mocy obowiązującej przez § 5 w obecnym brzmieniu nie oznaczałaby, że automatycznie zostanie przywrócona moc obowiązująca tego przepisu w brzmieniu sprzed nowelizacji i sędzia zostałby w związku z tym wyłączony od ponownego rozpoznania sprawy z mocy ustawy.

W ocenie Sejmu, w przypadku stwierdzenia niekonstytucyjności art. 386 § 5 k.p.c., podstawą do wyłączenia sędziego z mocy ustawy nie mógłby stanowić art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. Przepis ten dotyczy bowiem tylko sprawowania przez danego sędziego kontroli instancyjnej nad wydanym przez siebie orzeczeniem. Nie dotyczy natomiast środków zaskarżenia podlegających rozpoznaniu przez sąd tego samego rzędu (zob. uchwała SN z 18 marca 2005 r., sygn. akt III CZP 97/04), np. wskutek wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego sprawa jest rozpoznawana od początku.

W literaturze wskazuje się, że „*de lege lata* Trybunał Konstytucyjny nie dysponuje kompetencją do przywracania mocy obowiązującej przepisów (jednostek redakcyjnych tekstu aktu normatywnego), które zostały derogowane przez ustawodawcę, ani stwierdzania nieważności procesu ustawodawczego. [...] Jeżeli stosowny wyrok zapadnie wobec regulacji, która już weszła w życie – skutek rozstrzygnięcia Trybunału nie będzie mógł polegać na „odwróceniu” (unieważnieniu decyzji prawodawczej [...])” (P. Radziejewicz, *Nieważność jako skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2012, nr 1, s. 131). W wyroku z 24 marca 2009 r. (sygn. akt K 53/07) Trybunał podkreślił, że „nie orzekł o «przywróceniu mocy obowiązującej» przepisów, ale ustalił skutki prawne, jakie na mocy art. 190 ust. 1 Konstytucji wyrok Trybunału wywołuje [...] «nie można jednak uznawać tego rodzaju skutków za regułę, ocena winna być dokonywana odrębnie w każdym takim przypadku z uwzględnieniem treści zarzutów sformułowanych we

wniosku oraz charakteru zakwestionowanego przepisu (a zwłaszcza czy jest on przepisem uchylającym lub zmieniającym czy przepisem merytorycznym)»”. Linia orzecznicza w tym zakresie została ukształtowana w wyrokach TK z: 24 czerwca 1998 r. (sygn. akt K 3/98), 20 lipca 2006 r. (sygn. akt K 40/05), 19 września 2008 r., (sygn. akt K 5/07), 16 kwietnia 2009 r. (sygn. akt P 11/08).

Wobec niewykazania przez sąd pytający, że utrata mocy obowiązującej zaskarżonego przepisu ma istotne znaczenie dla samego przebiegu postępowania Sejm uznaje, iż przesłanka funkcjonalna nie została spełniona, co skłania do wystąpienia z wnioskiem o **umorzenie** postępowania, na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK.

MARSZAŁEK SEJMU

Elżbieta Witek